OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, piątek 4 stycznia 1924 Nr. 3

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 25000 Mp., wiersz milimetr 1-szp. 45000 Mp. Nadesłane 100000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 150000 Mp. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie 200000 Mp. Gratulacye 1500000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% drożsże

O naprawę skarbu i waluty

Kraków, 2 stycznia.

(sn) Komisya skarbowa, zwołana na wczoraj celem rozpatrzenia projektu ustawy o „szczegól nych pełnomocnictwach" dla rządu, znalazła się w obliczu projektu zmienionego już w myśl uchwał onegdajszej konferencyi prawników. Zmiana polega przedewszystkiem na usunięciu drażniącej nazwy „pełnomocnictw" i zastąpieniu jej tytułem: „ustawa o naprawie skarbu państwa i naprawie waluty" oraz na odpowiedniem przeredagowaniu tekstu projektu. Brzmi on obecnie następująco:

„Art. 1. Dla naprawy skarbu państwa i przeprowadzenia reformy waluty postanawia się co następuje:

1) przyspieszenie terminu płatności i uproszczenia postępowania w dziedzinie niektórych podatków i opłat państwowych,

2) wprowadzenie zmian stawek celnych stosownie do konjunktury gospodarczej,

3) zastosowanie niezbędnych dla uniknięcia deficytu budżetowego oszczędności w gospodarce państwowej drogą zmian w granicach konstytucyą określonych, organizacyi zakresu działania i postępowania władz i urzędów administracyjnych, względnie zniesienia tych władz i urzędów, z wyjątkiem jednak ministerstw,

4) przekazywanie samorządom niektórych zadań i czynności sprawowanych dotychczas przez organa państwowe, zapewnienie samorządom odpowiednich własnych źródeł dochodów, wprowadzenie do gospodarki samorządowej zasad oszczędności oraz zasad pokrywania nadzwyczajnych wydatków z wpływów nadzwyczajnych drogą ujęcia skarbowości samorządowej w ścisłe przepisy podatkowe i rachunkowe,

5) zaciągnięcie w wysokości 500 mil. franków złotych pożyczek państwowych, którym mogą być nadane specyalne uprawnienia, gwarancye, niepołączone jednak z wydzierżawieniem monopolów i kolei państwowych,

6) sprzedaż przemysłowych przedsiębiorstw państwowych z wyjątkiem odbenzyniarni i salin do wysokości 100 milionów franków złotych,

7) dokonywanie zmian w instytucyach długoterminowych kredytów, jak również zmian ustaw i statutów instytucyi finansowych państwowych i instytucyj państwowych przez państwo dotowanych oraz tych, w których państwo posiada udział, tudzież ich organizowanie względnie łączenie,

8) ustalenie i wprowadzenie nowego systemu pieniężnego, opartego na monometaliźmie złotym, w szczególności ustalenie polskiej jednostki monetarnej,

9) ustalenie wartości marki polskiej do przyszłej jednostki monetarnej, oraz zarządzenie likwidacyi PKKP.,

10) przerachowanie na nową walutę zobowiązań publicznych i prywatno-prawnych oraz ustalenie sposobu i terminu ich spłaty,

11) powołanie do życia Banku emisyjnego na mocy specyalnego statutu, udzielającego mu uprawnienia do emisyi biletów bankowych i nadanie dokumentom tego banku charakteru aktów publicznych (tyt. egzekuc.) oraz przekazanie mu w drodze alienacyi majątku państwowego, znajdującego się w posiadaniu PKKP, jak również skarbu narodowego, tudzież zawarcia z bankiem emisyjnym umowy, ustalającej jego stosunek do skarbu państwa,

12) konwencya i konsolidacya pożyczek i zobowiązań państwowych,

Art. II. Wykonanie postanowień art. I będzie dokonane w ciągu r. 1924 w drodze rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej, wydawanych na podstawie uchwał Rady ministrów,

Rozporządzenia te mogą również zmieniać ustawy i inne przepisy prawne dotychczas obowiązujące, jednak tylko w granicach powyższych postanowień.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. IV. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia". ——

Jak widzimy, zmiany dokonano w tej intencyi, aby nadać ustawie formę, pozostającą choćby tylko pozornie w zgodzie z konstytucyą. Projekt przedstawia się obecnie formalnie jako ustawa ramowa (co prawda ramy te są niezwykle szerokie), w granicach której prezydent Rzeczypospolitej względnie rząd wydawać będzie rozporządzenia wykonawcze. Merytorycznie nie zmienił rząd w tym projekcie prawie nic, bo tylko ustalił, że nowa waluta opierać się będzie na monometaliźmie złotym (co do czego nie było wogóle wątpliwości) oraz ograniczył prawo sprzedaży przedsiębiorstw państwowych do wartości 100 milionów franków złotych (gdy w poprzednim projekcie było 150 milionów.

Jakkolwiek zmiany, dokonane przez rząd wystarczą prawdopodobnie, by zapewnić ustawie przejście, tembardziej, że wystarczy na to obecnie zwykła większość sejmowa, to jednak należałoby pragnąć, by zbyt ogólnikowo nakreślone zarysy planowanych reform zostały przynajmniej odnośnie do najważniejszych kwestyi: nowego systemu walutowego, statutu Banku Emisyjnego i relacyi przyszłej waluty do marki, znacznie rozszerzone, tak, by nie tylko literze konstytucyi ale i jej duchowi stało się zadość.

Obrady nad pełnomocnictwami w sejmowej komisyi skarbowej

Ekspose min. Grabskiego. — Koło żydowskie przeciw pełnomocnictwom.

Sin Warszawa. (Telefonem). O zainteresowaniu jakie wzbudziło wczorajsze posiedzenie komisyi skarbowej świadczyć może fakt, że na posiedzenie to przybyło aż 70 posłów a także kilku senatorów-członków senackiej komisyi budżetowej.

Poseł Kwiatkowski referował projekt ustawy o pełnomocnictwach Rząd w porozumieniu z referentem przerobił pierwotny projekt i przedstawia go jako projekt ustawy o naprawie skarbu państwa i reformie walutowej. Referent przedstawił przebieg udzielania podobnych upoważnień dla rządu w innych państwach szczególnie w Austryi i w Niemczech, wspomniał o dawnych pełnomocnictwach, które były udzielane w roku 1920 ministrowi skarbu Michalskiemu i stanął całkowicie na gruncie projektu rządowego.

Ekspose p. Grabskiego.

Dłuższe przemówienie wygłosił minister skarbu p. Grabski. Omawiając sytuacyę finansową państwa, przyznaje minister, że istotnie położenie jest złe, niema jednak, zdaniem ministra, powodu do rozpaczy. Na podstawie cyfr wykazuje mowca, że zadłużenie skarbu państwa w PKKP. stale wzrasta. Fundusz sanacyjny, zebrany przez rząd poprzedni z pieniędzy uzyskanych z podziału majątkowego wynosi 10 milionów franków. Kwota ta została zakredytowana Centralnej Kasie państwowej. Mimo to zadłużenie w PKKP. wyniosło w okresie od 30 listopada do20 grudnia 20 bilionów marek.

Zapas walut w skarbie zmalał w roku 1923, ostatnio jednak nastąpiła poprawa tak, że niema obawy, by państwo znalazło się bez odpowiedniego zapasu walut.

Minister stwierdza w dalszym ciągu, że od sierpnia do października roku ubiegłego (okres gospodarki p. Kucharskiego — przyp. Red.) sytuacya była najgorsza.

Przechodząc do budżetu, opracowanego przez b. min. Kucharskiego, mowca stwierdza, że w zasadzie akceptuje go, jednakowoż będzie musiał poczynić w nim szereg zmian i uzupełnień. Tak np. nie uwzględnia budżet p. Kucharskiego ustawy uposażeniowej, która powiększa wydatki o 100 milionów franków złotych. Zmiany poczynić będzie trzeba wobec zwiększenia budżetu na cele wojskowe, koleje, które mają być prowadzone odtąd na zasadach przedsiębiorstwa handlowego, muszą być wyposażone w kapitał obrotowy w minimalnej kwocie 50 mil. fr. złotych, o czem również w budżecie zapomniano. Wreszcie wydatki na cele szkolnictwa przewidziane zostały tylko na 4 miesiące, trzeba więc obmyśleć źródła skąd wziąć na dalsze miesiące.

Przechodząc do pożyczki zagranicznej, minister oświadcza z naciskiem, że niema obecnie i nie było w najbliższej przeszłości żadnych prawie nadziei uzyskania kredytów z zagranicy.

To oświadczenie p. ministra skarbu rzuca dostateczne światło na szumne zapowiedzi p. Kucharskiego o „świetnych" szansach zagranicznej pożyczki — Red).

Sanacyę skarbu — mówił dalej p. Grabski, musimy oprzeć na podatku majątkowym. Należy nie tylko przyspieszyć ściąganie rat podatkowych, ale również znacznie je powiększyć. Podczas gdy podatek majątkowy na rok 1924 przewiduje sumę 175 milionów, p. minister proponuje podwyższyć sumę tę do 333 milionów fr. zł. Przytem należy je ściągać tylko w gotówce, a nie jak dawniej

Oficyalny kurs franka złotego 1,230.000.

rząd przewidział bądź to w wekslach, bądź w gotówce.

Mowca zasadniczo wypowiada się przeciw wyzbywaniu się objektów państwowych. Uważa jednak, że niektóre z nich możnaby wydzierżawić, dochody zaś obrócić na cele armii.

Wracając do budżetu, mowca podkreśla, że nie należy go ustalać na cały rok ale na poszczególne miesiące.

Z kolei omawia p. minister sprawę waloryzacyi która zdaniem mowcy, nie uchroni państwa od dotkliwych strat, zwłaszcza wobec gwałtownych skoków walut.

Co do pełnomocnictw skarbowych — minister oświadcza, że nie będzie nalegał o przyjęcie ich w dosłownem brzmieniu projektu.

W sprawie banku emisyjnego minister oświadcza się za Spółką akcyjną z mniejszym udziałem kapitałów państwowych przy zagwarantowaniu jednak wpływu rządu na nominacyę kierownictwa banku.

Dyskusya.

W dyskusyi nad referatem przemawiało 14 posłów, m. in. pp.: Diamand (PPS), Byrka (PSL), Michalski (Ch. Nar.), Frostig (Koło żydowskie), Wasyńczuk (klub Ukr.) i inni.

Posłowie Diamand i Byrka zgodnie zwrócili uwagę, że strona dochodowa została w projekcie rządowym zupełnie pominięta. Mowcy ci wypowiedzieli się w dalszym ciągu przeciw pełnomocnictwom na czas dłuższy, ograniczając je do 6 miesięcy.

Stanowisko rządowe poparli wszyscy mowcy z wyjątkiem przedstawicieli mniejszości narodowych

Poseł Wasyńczuk (Ukr.) oświadczył:

— Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie. Państwo nie myśli o nas, nie mamy więc my że swej strony potrzeby popierania zamierzeń rządowych.

Przemówienie posła Frostiga.

Dłuższe, rzeczowo ujęte przemówienie wygłosił poseł Frostig Mowca zwraca uwagę, że w praktyce skarbowej rząd chwyta się coraz to nowych eksperymentów. Dziś już nie mówi się o sanacyi skarbu a wysuwa się eksperyment pełnomocnictw dla rządu, jakby to był jedyny ratunek.

W dalszym ciągu mowca wyraża obawę, ze przyszła waluta polska podzieli los wszystkich walut powojennych. Projektu sanacyi p. Grabskiego nie można brać na seryo. System podatkowy ministra Grabskiego jest wprost straszny. Dwa miliardy franków złotych podatku na rok 1924 — to horrendum! Takiego ciężaru nikt nie zniesie. Dalsze podatki wywołują inflacyę podatkową tzn. niechęć do podatków wogóle.

System dwuwalutowości — wywodzi dalej mowca — jest niezrozumnem naśladowaniem metod bolszewickich. W naprawie skarbu nie oglądamy się zupełnie za wzorami z Zachodu, co nie budzi zbytniego zaufania zagranicy do naszych poczynań.

Dokąd p. Grabski pójdzie — wiemy wszyscy. Wiemy, że ulegnie przedewszystkiem obszarnikom i obniży im podatek gruntowy. Cały nalo miast ciężar siłą rzeczy spadnie na ludność miast, a więc przedewszystkiem na ludność żydowską, która ugina się pod ciężarem podatków.

Sam tytuł ustawy o pełnomocnictwach świadczy już o zupełnem wyeliminowaniu sejmu, co stanowić będzie jeszcze jeden atut do zohydzenia parlamentu w oczach opinii.

Ze względów zasadniczych — kończy mówca — głosować będzie Koło Żydowskie przeciw ustawie.

Dyskusyę szczegółową odroczono do jutra. Minister Grabski ponownie zabierze głos.

* * *

Poseł Frostig otrzymał podczas swego przemówienia dwie kartki od wybitnych przedstawicieli większości, w których ci zapewniają, że w zupełności solidaryzują się ze stanowiskiem zajętem przez posła Frostiga, z natury rzeczy jednak nie mogą zdania swego otwarcie wypowiedzieć.

Koło żydowskie przeciw pełnomocnictwom

Sin. Warszawa. (Telefonem) Komisya parlamentarna Koła Żydowskiego obradowała nad stanowiskiem, jakie zająć należy wobec projektu pełnomocnictw dla rządu.

Uchwalono upoważnić członka komisyi skarbowej posła Frostiga, by na posiedzeniu komisyi przedstawił motywy polityczne i rzeczowe, dla których Koło Żydowskie głosować będzie przeciw projektowi pełnomocnictw.

Dymisya gabinetu greckiego

Venizelos tworzy rząd.

Paryż. PAT. Wedle doniesienia „Petit Parisien" z Aten podał się gabinet grecki do dymisyi. W kołach liberalnych sądzą, że Venizelos został powołany do kraju po to, aby utworzył nowy rząd. Ministestwo spraw zagranicznych w jego gabinecie objąłby Zaimis, zaś trzy lub cztery teki pozostawionoby stronnictwom antivenizelistycznym.

O usunięcie dynastyi.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Aten: Na wspólnejnaradzie stronnictw republikańskich i republikańskich zwolenników Venizelose postawiono na pierwszem posiedzeniu nowo wybranej Izby, które się odbędzie we środę postawić wniosek o usunięcie dynastyi Gluecksburgów. Zdaje się być pewnem, że republikanie będą rozporządzali znaczną ilością głosów. Obecnie zależy los dynastyi od tego czy Venizelos zdoła przeszkodzić odbyciu głosowania.

Wstrzymanie waloryzacyi podatku przemysłowego?

Jedno z pism krakowskich zamieściło wczoraj informacyę o rzekomem wstrzymaniu rozporządzenia o waloryzacyi podatku przemysłowego. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości na razie brak.

Rada ministrów.

Warszawa, 2. 1 PAT. Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 2 bm. o załatwieniu spraw bieżących uchwaliła m. in. rozporządzenie w sprawie unormowania dyet dziennych, projekt ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich Żydów, stałych mieszkańców gmin na obszarze b. Kongresówki, projekt ustawy o przystąpieniu Rzeczypospolitej do międzynarodowego biura hydrograficznego w Monaco i rozporządzenie w przedmiocie zmiany kwot pieniężnych w ustawach o sądach przemysłowych i kupieckich, obowiązujących w województwie poznańskiem i pomorskiem.

Redukcya garnizonu okupacyjnego w Zagłębiu Ruhry.

Paryż. PAT. WBK. Intrasigeant donosi, że liczba wojsk okupacyjnych w Zagłębiu Ruhr będzie znacznie zmniejszona. Zmniejszenie to wyniesie połowę dotychczasowego stanu tak, że na terenie okupowanym pozostanie tylko jeden korpus armii. Siedzibą komendy korpuśnej będzie Duesseldorf. Trzy dywizye będą rozmieszczone w Duesseldorfie, Dortmundzie i w Essen. W sprawie tej oświadczają ze strony miarodajnej, że już w ostanich dniach wojska francuskie i belgijskie zostały w znacznej liczbie wycofane z Zagłębia Ruhr, jednak wcale nie ma zamiaru, by dzień 11 stycznia uważać za termin przejścia do okupacyi niewidocznej.

Nowy szef sztabu generalnego we Francyi.

Paryż. PAT. Havas. „Matin" donosi, że komendant szkoły wojennej generał Debeney będzie mianowany szefem sztabu generalnego.

NADESŁANE CZASOPISMA.

„ILUSTRYRTE WOCH".

Opuścił prasę nr. 2 ilustrowanego tygodnika żyd. pt. „Ilustryrte Woch", który zawiera bardzo bogatą treść publicystyczno-literacką i obfity dział graficzno-ilustrowany. Starannie redagowany tygodnik o zewnętrznej szacie zgoła „przedwojennej" wywiera b. sympatyczne wrażenie i zasługuje na szerokie poparcie ogółu żyd. Nr. 2 „Ilustryrte Woch" zawiera utwory i prace Kacenelsona, Zaka, Hefmana, Jaffego, M. Centnerszwera, Tunkela, dra Weicherta i in.

Dział ilustracyi oprócz wielu rycin, obrazów i portretów na tle aktualności zawiera rubryki karykatur, sceny świata kobiecego, konkursów piękności itd. Adres redakcyi Warszawa, Marszałkowska 131.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 2 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000050—0000100.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 2 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00125—00135 za 10 miliardów.

Stefan Żeromski milczy...

O kwestyi żydowskiej w Polsce piszą na razie Nowaczyńscy i Pieńkowscy, Zamorscy i Lutosławscy. Milczeli natomiast Żeromski i Daniłowski, Strug i Nałkowska. Odzywa się od czasu do czasu de Courtenay, ale to przecież „żydowski" prezydent, a więc głos jego przechodził bez echa, wywołując tylko drwinki p. Nowaczyńskiego.

Obecnie „Nasz Przegląd" dziennik żydowski, wychodzący w Warszawie, usiłuje przerwać to milczenie. Wydelegował swego współpracownika do wybitnych polskich pisarzy i publicystów i w numerze noworocznym przynosi „dwugłos" pp. Żeromskiego i Daniłowskiego. Jest to właściwie tylko głos p. Daniłowskiego, bo najwybitniejszy polski pisarz Żeromski uchylił się od wypowiedzenia swego zdania.

„Naprawdę, niech mnie Pan od tego uwolni. Ja się w te rzeczy nie mieszam. To jest drażliwa sprawa. Powiem coś, a potem jeszcze ktoś na mnie napadnie w prasie, będę musiał odpowiadać. Nie, lepiej nie mówić" — odpowiadał stale Żeromski na wszelkie próby.

„Lepiej nie mówić"! Jest to bardzo wymowne milczenie. Mówi o namiętnem krzykactwie rabów, czy rabskich, o wszechwładztwie bandytów pióra, o absolutum dominium" demagogii, o zahukaniu opinii publicznej, o brudnych, spienionych falach kłamstwa, oszczerstwa, nienawiści i donosicielstwa.

Lepiej się w to nie mieszać. Będę musiał odpowiadać — powiedział sobie Żeromski. Sprostował tylko jeden „fakt". Nie on ukuł frazes o krajowych cudzoziemcach", który jemu mylnie przypisywano.

Gdyby jednak Żeromski chciał mówić! Gdyby się nie wzdrygnął przed terorem pałkarzy! Gdyby się uląkł tego systematycznego zatruwania studzien! Gdyby zmusił opinię publiczną, by spojrzała prawdzie w oczy.

Uczynił to Daniłowski, znakomity autor „Jaskółki" i odrazu skonstatował, że „prasa szczując systematycznie przeciwko Żydom, zaciemnia w masach poczucie rzeczywistości. Słusznie zupełnie zauważył, że społeczeństwo polskie nie zna Żydów, a od żydowskich inteligentów zażądał, by się zajęli tłumaczeniem utworów żydowskich na język polski.

W asymilacyę mas żydowskich nie wierzy, a dążenie żydostwa do wskrzeszenia samoistnego bytu w ojczyźnie przodków jest odruchem szlachetnym i godnym poparcia.

Antysemityzm w Polsce się rozrósł, wsiąknął w psychikę jednostek i w każdą komórkę życia państwowego, stając się intratnym geszeftem i podłe i nieumiejętnie prowadzoną walką konkurencyjną.

Tak, mniej więcej wyraził się autor „Maryi Magdaleny". Z wszelką pewnością zareaguje na to „Gazeta Warszawska" i... Nowaczyński. Ale Daniłowski jest pisarzem bojowym polskiej demokracyi i nie obawia się nagonki.

Żeromski zaś w ostatnich czasach staje ponad partyami, a więc nie zajmuje żadnego stanowiska, dlatego hasłem jego jest: Nie, lepiej nie mówić.

Moassi.

XIX. Kongres P. P. S.

Kraków, 3 stycznia.

Przez trzy dni 30, 31 grudnia i 1 stycznia obradował w Krakowie w sali Rady miejskiej. W kongresie brało udział 192 delegatów, 46 członków Rady Naczelnej P. P. S. i 2 członków Komisyi Rewizyjnej. Ponadto zjawili się przedstawicielka Labour Party dr. Marion Philipps, delegaci łotewskiej socyalnej demokracyi (lewicy) Kalwin i Rudewitz, delegaci z Śląska Cieszyńskiego (zabór czeski), amerykańskiej PPS. oraz posłowie niemieckiej Partyi Pracy w Polsce pos. Kronig i Zerbe.

Przemówienie powitalne wygłosił pos. Bobrowski, poczem zagaił obrady Bolesław Limanowski. Przewodniczył kongresowi pos. Diamand, który przesłał pozdrowienie nieobecnemu z powodu choroby pos. Daszyńskiemu. Znamienne przemówienie wygłosiła delegatka angielska dr. Philipps, która m. i. zwróciła uwagę kongresu na

sprawę mniejszości,

mówiąc:

„Wy macie mniejszości narodowe, a my mamy w imperyum Brytyjskiem kwestyę ras podległych. Wy i my zdążamy do rozwiązania tych problemów w myśl sprawiedliwości".

Temu samemu zagadnieniu poświęcił obszerniejszą wzmiankę w swem przemówieniu powitalnem pos. Kronig, który wywodził m. i.:

„Ale robotnik niemiecki cierpi podwójnie: nie tylko wskutek ucisku kapitalizmu, ale także

wskutek ucisku narodowościowego polskiej reakcyi.

Wierzę, że PPS. rozumie naszą rolę pod tym względem. Jako przedstawiciele niemieckiego proletaryatu, chcemy tylko tego, co przyznane nam jest w konstytucyi. Nacyonalizm polski wytwarza nacyonalizm w szeregach mniejszości; gdyby nie to, byłaby możliwa jedna partya socyalistyczna w Polsce i dlatego naszą organizacyę w Polsce uważamy za przejściową. PPS. zrobiła już pierwszy krok na tej drodze porozumienia".

Ośrodkiem dalszej części obrad stała się debata nad

taktyką polityczną P. P. S.

Jak wiadomo kongres łódzki przed rokiem nałożył na PPS. zakaz uczestniczenia w jakimkolwiek rządzie burżuazyjnym. Z powodu tej uchwały powstało w międzyczasie w łonie PPS., zwłaszcza jej elementów umiarkowanych, silne niezadowolenie, które wyraz swój znalazło w walce pomiędzy opozycyą a resztą kongresu. Walka zaczęła się referatem politycznym, pos. Barlickiego, który dowodził, że jeśliby wytworzył się Rząd anty-prawicowy, który jasno sformułuje stosunek swój do klasy robotniczej w myśl dążeń PPS. i da gwarancye sanacyi skarbu, taki Rząd musiałaby PPS. poprzeć, choćby się z nim pozatem nie zgadzała, dla tem skuteczniejszej walki z reakcyą. Dlatego też wszelkie

nakazy i zakazy w sprawach taktyki są bardzo niebezpieczne.

Gdy się toczy bitwę, nie można krępować sobie rąk i nóg. Mówca przypomina nakaz poprzedniego Kongresu, by zwalczać każdy Rząd burżuazyjny. W wyniku stosunki uległy pogorszeniu. Powtórzenie takiego zakazu naraziłoby PPS. na szalone klęski".

Wkońcu dowodzi pos. Barlicki, że dążeniem P. P. S. powinno być

rozwiązanie obecnego Sejmu

i rozpisanie nowych wyborów. Ale tego nie da się dzisiaj zrobić. Dzisiaj, kiedy po niezdanym egzaminie prawica nie ma widoków na pomyślne wybory, ani Endecya, ani Dubadecya, ani Chadecya, ani Piast za rozwiązaniem Sejmu głosować nie będą, a do przeprowadzenia takiej uchwały potrzeba dwie trzecie głosów. Dziś ten moment nie przyszedł jeszcze, ale — zdaniem mówcy — PPS. musi być gotowa, by taki moment uchwycić, kiedy się nadarzy.

O mniejszościach narodowych mówił pos. Barlicki dość dużo i dość pięknie, ale z programem jego nie zgadza się szara rzeczywistość codziennej roboty PPS. Pouczał więc pos. Barlicki:

„Walki nacyonalistyczne w Polsce, które szowinizm stara się rozpętać, leżą jedynie w interesie reakcyi. Reakcya chwyta się znanych metod antysemickich, by odwrócić uwagę ludności od istotnych źródeł nieszczęść i niedoli. **Mniejszości narodowe muszą w pełni korzystać z zagwarantowanych im konstytucyą praw.** Jeśli Polska pójdzie drogą demokratycznego postępowania w stosunku do mniejszości, uzyska w 30 proc. narodowości obcej obywateli, którzy staną każdej chwili w jej obronie; w przeciwnym razie — w chwili niebezpieczeństwa, rozsadzą one Państwo Polskie".

„VERBA VERITATIS",

Prawdę usłyszał pos. Barlicki i kongres z ust przedstawiciela opozycyi delegata Szczerkowskiego, który wskazał, że wprawdzie pos. Barlicki podkreślał stosunek do mniejszości narodowych, ale partya mało przyczyniła się do rozwiązania tej sprawy i za mało reagowała na represje stosowane na kresach w stosunku do mniejszości.

Co do istoty sporu o taktykę polityczną opozycya domagała się w praktyce zakazu wchodzenia w kompromis ze stronnictwami od Piasta na prawo. Pozytywnie domagała się opozycya rządu robotniczo-włościańskiego.

ZNIESIENIE ZAKAZU ŁÓDZKIEGO.

W rezultacie w głosowaniu przez drzwi większością 128 głosów przeciw 43 głos. przyjęto rezolucyę Perla, która w głównych punktach, z niewielkiemi zmianami, opiera się na rezolucyi C. K. W. Rezolucya ta wzywa PPS. do skupiania klasy robotniczej, mas włościańskich i inteligencyi pracującej pod hasłem powołania Rządu Ludowego, Rządu demokracyi i pracy. Następnie rezolucya stwierdza, że o ile PPS. nie będzie mogła w danej chwili osiągnąć Rządu całkowicie odpowiadającego jej stanowisku — może poprzeć pod ściśle określonemi warunkami gabinet antyprawicowy, wynikający z sytuacyi parlamentarnej.

Po uchwaleniu szeregu innych wniosków politycznych i społeczno-gospodarczych (np. w sprawach samorządowych, w sprawie stosunku do mniejszości narodowych, przeciw bolszewizmowi i tp.) wybrano Radę Naczelną i Centr. Kom. Wyk. Przewodniczącym Rady Nacz. został poseł Daszyński, zastępcami posłowie Diamand i Żuławski. Centr. Kom. Wykonawczy składa się z 15 osób.

Nadzwyczajne zebranie Egzekutywy Syonistycznej w Londynie

Londyn. (Tel. wł.) Egzekutywa londyńska wszechświatowej Organizacyi Syonistycznej zwołania na 3 stycznia nadzwyczajne zebranie egzekutywy z udziałem prezydyum Komitetu Wykonawczego i przywódców frakcyi ostatniego kongresu.

Warszawa. (Tel. wł.) Posłowie Grynbaum i Farbstein, którzy otrzymali zaproszenie powyższe prosili telegraficznie o odroczenie posiedzenia na 9 stycznia, a to ze względu na sesyę sejmową wyznaczoną na 9 stycznia.

———

Nowy dziennik żydowski w Warszawie.

Organ syonistycznej partyi pracy „Hitachdut".

Z dniem 4 stycznia 1924 r. zacznie wychodzić w Warszawie nowy wielki dziennik polityczno- społeczno gospodarczy w języku żydowskim p. n. „Morgencajtung".

Jak się dowiadujemy, „Morgencajtung" będzie pismem demokratycznem, zbliżonem do kół syonistycznej partyi pracy „Hitachdut", pismem, które stawia sobie za cel wiernie odzwierciedlać poglądy i życie całego żydostwa polskiego. Dzięki wszechstronnym i objektywnym informacyom, dzięki wprowadzeniu rzeczowo opracowanego działu gospodarczego, w którym omawiane będą wszystkie zagadnienia, dotyczące żywotnych interesów mas żydowskich, oraz dzięki całemu szeregowi innowacyi, które nowe pismo zamierza wprowadzić, będzie ono służyło dobrze zrozumianym interesom ludności żydowskiej w Rzeczypospolitej.

„Morgencajtung" wydaje spółdzielnia wytwórczo-wydawnicza, w skład której wchodzą członkowie redakcyi, administracyi i zecerni.. Adres redakcyi i administracyi Warszawa, Karmelicka 15.

———o———

DROBNE WADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

KONFERENCYA SYONSKICH SŁUCHACZY SZKÓŁ WYŻSZYCH W ANGLII. 6 i 7 stycznia odbędzie się w Leeds konferencya akademików syonistycznych ze wszystkich uniwersytetów angielskich. Konferencya zajmie się sprawą stworzenia ogólnego związku akademików syonistycznych w Anglii i kwestyą światowego żyd. związku akademickiego.

Aktualne informacye o waloryzacyi

PODATEK OD SPADKÓW I OD DAROWIZN. W nrze 134 Dz. Ustaw i Rozporządzeń ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie waloryzacyi podatków od spadków i darowizn. Przeliczenie stawek markowych na franki złote będzie dokonane według kursu 1 fr. zł. = 7121 mkp, tj. kursu przeciętnego w ciągu stycznia, lutego i marca 1923, miesięcy poprzedzających ogłoszenie odnośnej ustawy.

Rozporządzenie zawiera dokładny wykaz stawek procentowych podatku od darowizn i spadków, obliczonych we frankach złotych, który ze względu na brak miejsca odkładamy do następnego numeru.

STAWKI CELNE. Z dniem 1. stycznia br. stawki celne, podane w taryfie celnej, ulegają przerachowaniu na franki złote według tabeli ogłoszonej w Nrze 135-tym Dziennika Ustaw.

NOWE OPŁATY STEMPLOWE. Od dnia 1 stycznia br. obowiązują nowe opłaty stemplowe. Wysokość opłat jest następująca: 1) podania o zezwolenie na nabycie nieruchomości przez obcokrajowca — 24 miliony marek. 2) podania o zatwierdzenie statutu lub zmiany statutu spółki akcyjnej, względnie komandytowo-akcyjnej — 24 miliony mk, 3) podania o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego (koncesyę) o ile chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe I, II lub III-ciej kategoryi podatku przemysłowego, względnie — przedsiębiorstwa handlowe I lub II kategoryi — 24 miliony mk, 4) podania o zezwolenie na powadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, nie wymienionego w punkcie poprzednim — 4.800 tys. mk, 5) podania o zezwolenie na widowiska, koncerty, wystawy, zabawy, loteryi fantowej itp. 3.350 tys. mk, 6) podania o zezwolenie na niezamykanie lokalu publicznego, pomimo nadejścia pory, wyznaczonej zarządzeniami policyjnemi — 95.700 tys. mkp, 7) podania o zezwolenie na zmianę nazwiska — 24 miliony mk. 8) wszystkie inne podania od pierwszego arkusza 1.400 tys. mk, od każdego następnego 280 tys. mk, 8a) załączniki do podań, podlegają cych opłacie stemplowej — 280,000 mk od każdego załącznika bez względu na ilość arkuszy, 9) akt nadania obywatelstwa polskiego — 33.500 tys. mk. 10) akt zezwolenia na zmianę nazwiska — 143.500 tys mk, 11) świadectwa, zawierające zezwolenie na wykonywanie poszczególnych czynności zarobkowych (urządzenie koncertu, widowiska, wystawy, zabawy, loteryi fantowej itp.) — 3.350 tys. mk, 12) odpis lub wyciąg, sporządzony przez urząd, bez względu na to, czy urząd zaświadczył zgodność z pierwopisem czy też nie — 670,000 mkp od każdej stronicy całej lub zaczętej.

Pełnomocnictwa podlegają zasadniczej opłacie 1,100,000 mk. Atoli pełnomocnictwa, upoważniające jedynie do zastępstwa w postępowaniu sądowo-cywilnem przed sądem pokoju, powiatowym lub do działania przed sądem okręgowym w jednej określonej sprawie cywilnej podlegać będą opłacie w wysokości 480.000 mk. Opłaty od kolejowych listów przewozowych wynosić będą: przy przesyłce całowagonowej 940,000 mk, przy półwagonowej 470,000 mk, przy przesyłkach pojedyńczych, kwitach bagażowych — 50,000 mk.

PODATKI POSREDNIE. Z dniem wczorajszym obowiązują stawki podatków we frankach złotych. Podajemy poniżej niektóre artykuły:

Za 100 kg cukru 35.00 fr.

Za 1 pudełko zapałek, zawierające do 60 sztuk zapałek, lub dwie książeczki, zawierające po 30 sztuk zapałek 0.01 fr.

Za 1 kg drożdży prasowanych krajowych 0.60, zagranicznych 0.70 fr.

Od 1 litra 100 proc. spirytusu:

a) wyrabianego w gorzelniach rolniczych i owocowych 2.20 fr.; b) wyrabianego w gorzelniach przemysłowych 2.30 fr.; c) wyrabianego w gorzelniach przerabiających wywary na sole potasowe we własnych potasowniach 2.20 fr.; d) od litra pirytusu z zagranicy i z Gdańska 2.30 fr.

Od flaszki wina musującego : gronowego 2.20 fr, owocowego 1.10 fr.

Od piwa (w b. dzielnicy austryackiej) od stopnia sacharometrycznego ekstraktu: a) dla browarów przerabiających rocznie do 10.000 hl brzeczki 48 cent., do 30,000 hl 49 ct, do 50 hl. 50 ct, do 70 hl 51 ct., ponad 70,000 hl 52 ctn.

ZWALORYZOWANE TARYFY KOLEJOWE. Taryfy kolejowe obliczane są według kursu waloryzacyjnego franka złotego, następująco: Mianowicie za jeden kilometr przejazdu w III klasie pociągami osobowemi płacić się będzie 2 centymy złote, w II klasie 4 cent. złote, w III klasie 6 cent., za jeden zaś kilometr przejazdu pociągami pospiesznemi w III klasie 3 cent. zł., w II klasie 6 cent. zł, w I klasie 9 cent. złotych.

Odległości głównych stacyi polskich od Warszawy, według których można obliczyć odpowiednie ceny biletów kolejowych są następujące:

Lwów 516 klm, Poznań 276 klm, Wilno 250 klm, Łódź 133 klm, Lublin 186 klm, Katowice 318 klm, Kraków 364 klm, Toruń 244 klm, Bydgoszcz 275 klm, Gdańsk (przez Toruń) 456 kilometrów.

Według nowej taryfy waloryzacyjnej bilet III klasy z Warszawy do Krakowa (367 kilom.) kosztuje 8 milionów 918 tys. mk (dotąd 3 miliony 144 tys.), pośpiesznym 12 milionów 377 tys., II klasą 17 milionów 336 tys. (dotąd 6 milionów 228 tys.), pośpiesznym 26 milionów 754 tysiące.

PODWYŻSZENIE STAWEK SĄDOWYCH I GRANICY PRZESTĘPSTW. Stawki pieniężne, przewidziane w przepisach karnych, karno administracyjnych i innych zostają podwyższone pięćdziesięciokrotnie.

Takiej samej podwyżce podlegają granice grzywien oraz kwoty, od których zawisła kwalifikacya przestępstw, przewidziane w przepisach karno-sądowych, ogłozonych w czasie od 1 lipca do 15-go grudnia 1923 roku.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

W. P. Segalowej, drowi Horowitzowi i Komitetowi Obywatelskiemu dziękujemy za zebraną w Brzesku na rzecz Stow. Zyd. Sł. U. J. „Ognisko" w Krakowie kwotę 51,800.000 Mp.

Sekretarz: **M. Blech** Skarbnik: **L. Steinberg** Prezes: **J. Lewkowicz**

Dzisiejszy Wiedeń

Zmartwychwstanie. — Reimigracya. — Melicał — Najdroższe miasto. — Poiret. — Niedola mężów. — Yvette Gilbert, Sascha Guitry. — Operetka króluje. — Gwiazdy teatru. — Kostyum Ewy. — Eleonora Duse. — Reinhardt. — Doktorat „pecuniae causa" p. Bosla i Hakenkreuzlerzy. — Hakoah.

Feniks powstały z popiołów.. Gdy przed kilku jeszcze laty tłumy całemi nocami ustawiały się o kawałek chleba, głodowały i marzły, a o cząstkę węgia „o czarny brylant" staczano istne walki, każdy przepowiadał upadek tego miasta i wszędzie już czytać można było nekrologi.. Dziś, gdyby różdżką czarodziejską tknięte, wabi swą pięknością i swym przepychem. Wróciła elegancya, znowu brzmią dźwięki rozkosznej muzyki, bez której Wiedeń żyć nie może a przepyszne wystawy wspaniałych sklepów oświetlanych wieczorem morzem świateł i światełek kolorowych, wywołują zachwyt To miasto, które już nosiło stygmat upadku, stało się znowu metropolią całej środkowej Europy, pobiwszy Berlin i Pragę. A ci, którzy pierwsi czmychnęli z Wiednia w dniach jego upadku, zwolna wracają: Artyści, literaci, kompozytorzy. Nie dziwota też, że takiej inauguracyi zimowego sezonu od lat całych nie było: codziennie koncerty artystów światowej sławy, prawie codziennie premiery, nowe bary i kabarety a nadewszystkiem nowe senzacye. Do niedawna piękna Milica Bukobrankovic, z książęcego pochodząca rodu, trucicielka o niezwykłej inteligencyi, niepospolitem była „żarciem" dla Wiednia, żądnego dreszczów senzacyi. O późnej nocy przed ponurym gmachem sądowym ustawiały się niezliczone tłumy, by z rana ujrzeć na sali sądowej „najnowszą" senzacyę Wiednia. Milicę! A wśród tłumów widzieć było można, najelegantsze Wiedenki o wyszukanych toaletach, jak gdyby wybierały się na premierę do teatru.. Wiedeńczycy lubią sensacyę: Milica! Milica! Znalazło się nawet piętnastu odważnych Wiedeńczyków, którzy „na seryo" prosili o rękę trucicielki. Możliwe, że to byli niedoszli samobójcy, którzy wypróbowali napróżno wszelkich środków przeprawy na drugi świat. Dziś już Wiedeń nad tą Serbką przeszedł do porządku dziennego i szuka nowych wrażeń. Oczywiście, że nie była senzacyą, niespodzianka, jaką mu sprawiła poczta i nadobne telefonistki strejkując przez kilka dni i pozbawiając Wiednia kontaktu „ze światem". Mimo sanacyi Wiedeń jest dziś bezsprzecznie najdroższem miastem w Europie. Nie dziwota więc, że codziennie zawisa nad nim groźba nowego strejku. Bal Nawet stare hofraty, zarabiający miesięcznie tyle, ile kilkunastoletni szewczyk, zwolna grozić zaczynają.. Samą pociechą sanacyi nikt żyć nie może, jeśli przytem kiesa nie jest pełna. A chociaż dziś w mennicy dniami i nocami pracują maszyny i metalowa moneta spłynąć ma wkrótce na „sanowanych Wiedeńczyków", to jednak w równej mierze z sanacyą kroczy drożyzna.. Takich bowiem specyalistów śruby podatkowej jak we Wiedniu nie można znaleźć nigdzie. Gdy chemik Prengl wieczorem został zawiadomiony o otrzymaniu nagrody Nobla, już rano jako pierwszy gratulował mu urząd podatkowy, żądając części nagrody. Sam mistrz i wszechwładny król mód paryzkich Poiret naocznie się mógł przekonać o sławetnej srubie wiedeńskiej. Któż go w Paryżu nie zna? Cały kobiecy Paryż go uwielbia, gdyż jego kunsztowi w niemałej mierze zawdzięcza Paryżanka swój szyk i swój powab. Po wielu latach nieobecności, zwabiony sanacyą przybył do Wiednia, król jedwabiów, aksamitów i koronek, mistrz harmonii farb. Dniami całemi mówił o nim kobiecy Wiedeń, a teatr w którym okazywał swe cudowne modele, od rana oblegany był przez nadobne Wiedenki. Zachwycał świat kobiecy a do wściekłości doprowadzał mężulków, którym ten spryciarz porządnie „wypłukał" kieszenie. Ale gniew świata męzkiego wcale go nie wyprowadzał z równowagi. Przeciwnie, przedłużał swój pobyt z dnia na dzień... aż mała karteczka urzędu podatkowego, spowodowała, że czmychnął czemprędzej, złorzecząc całemu Wiedniowi.

Wogóle dzisiejszy Wiedeń coraz bardziej zatraca łączność z Berlinem i coraz więcej się zwraca w stronę Paryża. Paryż modą we Wiedniu. W teatrach grają artyści teatrów paryskich, autorowie francuscy ogromnem cieszą się wzięciem, a Yvette Guilbert owa francuska „Gwiazda kabaretowa"

Rynek akcyi w grudniu 1923.

(sn) Podczas gdy w listopadzie akcye szły w cenie mniej więcej w tym samym stopniu co waluty, to w grudniu przedstawiała się sytuacya na rynku akcyj zupełnie odmiennie. Do połowy miesiąca były akcye w zupełnem zaniedbaniu wobec silnej zwyżki dolara w tym okresie. Ze zmianą gabinetu nastąpiła również zmiana w nastrojach, dotychczas bardzo pessymistyczych co do przyszłości naszych finansów, Wahania kursu dolara zamykały się w drugiej połowie miesiąca w znacznie ciaśniejszych granicach, co wskazywało na względną stabilizacyę marki. W związku z tem zaczęła się silna zwyżka akcyj, tak iż w rezultacie wzrost ich kursów w ciągu grudnia prześcignął znacznie równoczesny wzrost dolara, jak to ilustruje podane niżej zestawienie.

W zestawieniu tem uderzają ogromne różnice pomiędzy poszczególnemi efektami, bo gdy jedne z nich podniosły się mniej więcej, jak dolar, to inne zwyżkowały przeszło 5 razy silniej.

Najmniejszą zwyżkę uzyskały papiery arbitrażowe- Bank Małopolski, Zieleniewski, Siersza górnicza, Tepege oraz cukrowe (Chodorów, Chybie). Silniej zwyżkowały papiery naftowe i bankowe, natomiast rekordowe wprost zwyżki uzyskały papiery metalurgiczne (Cegielski, Parowozy, Żelazo oraz Cmielów i Krakus. Silną podnietą do haussy tych efektów były rozpisane lub zapowiedziane nowe emisye.

	30. XI.	31. XII.	Zysk w 0/0
Bank Przemysłowy	458	1350	173
„ Hipoteczny	825	—	—
„ Małopolski	912	2000	119
„ Ziemski Kred.	180	575	219
„ Zw. Sp. Zarobk.	3050	12250	302
P. T. H.	590	470(ex)	—
Pharma	320	975	204
Zieleniewski	14900	33100	122
Cegielski	750	4000	433
Parowozy	282	1750	520
Zelazo	440	1925	337
Górka	13900	47500	241
Siersza górnicza	9100	19500	114
Tepege	3850	7850	104
P. Nafta	250	1150	360
Pokucie	265	1000	202
Koszyki	132	295	123
Krakus	617	3150	410
Chodorów	4925	12500	153
Cmielów	767	4300	460
Siersza elektr.	117	507	333
Niemojowski	315	1175	273
Gazy	25000	—	—
Jaworzno	24200	84000	246
Chybie	8700	20000	130

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Udział Żydów w medycynie

Staraniem Związku żyd. młodzieży akad. U. J. Przedświt-Haszachar w Krakowie, odbył się dnia 30 grudnia 1923 r. odczyt dr med. O. Herschdörfera pt. „Udział Żydów w medycynie“.

Prelegent w jasnym i przystępnym wykładzie przedstawił poglądy lekarskie starożytnych Hebrejczyków, wyłuszczone w Biblii, Misznie, Gemarze i charakteryzujące się ścisłą obserwacyą i racyonalistycznem ujęciem kwestyi w przeciwieństwie do panującej w owych czasach wiary w nadprzyrodzone pochodzenie zmian chorobowych. Zasadnicze pojęcia i wiadomości z anatomii, embryologii patologii, położnictwa i hygieny zasady aseptycznego leczenia ran i narkozy znane były Żydom i są też omawiane w zabytkach piśmiennictwa z owych czasów. W okresie średniowiecznej ciemnoty i zabobonu, lekarze żydowscy, wzbogaceni w arabską wiedzę lekarską zasłynęli jako lekarze przyboczni na dworach możnowładców duchownych i świeckich. W Polsce mimo oporu ze strony ciemnego tłumu i zabobonnego kleru wielu lekarzy Żydów pracowało na dworze królewskim nagradzanych całym szeregiem przywilejów za swą wiedzę i gorliwość. Kiedy pękły więzy średniowiecza i podwoje wszechnicy stanęły otworem dla wszystkich, umysł żydowski całym szeregiem zdobyczy wzbogacił wiedzę lekarską. Genialne umysły takich uczonych Żydów jak Heule, Traube, Cohnheim, Minkowski, Lombroso, Ehrlich, Kraus i td. badaniami swemi złotemi głoskami zapisali się w rozwoju medycyny ku pociesze cierpiącej ludzkości i chlubie swego narodu.

Za odczyt będący najlepszą odpowiedzią na wszelkie zarzuty, poniżające godność i wiedzę żydowskiego stanu lekarskiego podziękowała publiczność prelegentowi gromkiemi oklaskami.

M. Sch.

Z NOWYCH WYDAWNICTW.

FIRMA SALON MALARZY POLSKICH HENRYK FRIST W KRAKOWIE wydała wspaniały kalendarz ścienny na rok 1924 projektowany przez prof. Axentowicza o wysokich walorach artystycznych. Kalendarz ten wykonały Zakłady Reprodukcyjne „AKROPOL“ Kraków, ul. Lwowska 36. Jedyne te zakłady światłodrukowe w Polsce wykonujące widokówki, katalogi ilustrowane, obrazy, itp. w przepięknej reprodukcyi jak świadczą o tem przysłane nam wzory wspaniałych obrazów prof. Stachiewicza. Wyżej wspomniana firma nakładowa wydała też szereg książek dla dzieci do czytania i malowania.

Odezwa.

Wydział Stowarzyszenia Zakładu Wychowawczego Sierót żydowskich w Krakowie przy ul. Dietlowskiej 64, zwraca się do ogółu Społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie.

Wśród najcięższych warunków wojennych i powojennych zdołał nie tylko przeżywić i wychować kilkadziesiąt sierót, ale i podwoić liczbę wychowanków, zastąpić zgoła nieodpowiedni lokal przez nowo zbudowany gmach, zreorganizować system wychowania i nauczania oraz stworzyć ciało światłych pedagogów.

Zakład sierót — pozbawiony stałych dochodów i utrzymujący się z dorywczych datków— znalazł się obecnie w sytuacyi wręcz katastrofalnej. Czyż ma sieroty bez ojca i matki zostawić na bruku własnemu losowi? Czy wówczas, gdy kasa Zakładu jest pusta ma sierót nie odziać i nie nakarmić? Czyż ma wówczas oddalić personel wychowawczy i służbowy?

Zakład sierót musi zdobyć stałe dochody; zwraca się przeto do ogółu z apelem o dobrowolne opodatkowanie się miesięczne na rzecz instytucyi. Albowiem niemożebna jest pożyteczna, normalna praca w Zakładzie, którego nieugruntowana podstawa materyalna grozi wciąż katastrofą zamknięcia.

Zbieraniem składek miesięcznych zajmuje sę specyalny Komitet Pań i Panów oraz codziennie Wydział w siedzibie Zakładu od 6 do 7.

Wydział Stowarzyszenia, przetrwawszy przy ofiarnem poparciu Społeczeństwa najcięższe chwile dożyzny inflacyjnej, wierzy, że i w przyszłości Społeczeństwo swego poparcia mu nie odmówi i ułatwi mu spełnienie jego odpowiedzialnej pracy.

ZA WYDZIAŁ:

Róża Rokowa	**Dr Maurycy Epstein**
Przewodnicząca.	Sekretarz
Dr Rafał Landau, lekarz	**Samuel Lebenheim**
Zastępca przewodnicz.	Zastępca przewodnicz.

* * *

Za pierwsze hojne opodakowanie się miesięczne składa Wydział Stowarzyszenia Zakładu Sierót serdeczne podziękowania PP. Izydorowi Landauowi, Herm. Kamslerowi i Alb. Abelesowi, Bertold. Weinsbergowi i p. Wachsowej (Podgórze). Nadto za złożenie 100 milionów Mkp z okazyi zamknięcia bilansu firmie „Ada“ Sp. z ogr. odp. ul. Tomasza 9, wręczone przez WPana Dyr. Henryka Aschkenazego. 2210

ściąga tłumy do teatru, zachwycając wszystkich swemi smętnemi lub pikantnemi piosenkami. Nawet obecny mocarz teatrów paryskich Sascha Guitry, uśmiechnięty filozof-literat i artysta, wkrótce ma tu przybyć i za bagatelkę tysiąca dolarów dziennie ma wraz z swym synem występować w rolach własnych sztuk. Ba! Gdy przed rokiem z krachem wyleciała Anitta Berber z Wiednia zato, że ośmieliła się kopiować na scenie strój naszej błogosławionej prababki Ewy, dziś rozkoszna Paryżanka Guy, wraz z całą falangą adeptek swej „sztuki“, zapominając nawet o liściu figowem, od miesięcy zachwyca Wiedeń i niepobudza wcale zgorszenia.. Przed sztuką Paryża dziś Wiedeńczyk kornie chyli czoło...

Tegoroczny teatralny sezon zimowy niezmiernie ożywiony. Zwłaszcza operetka święci tutaj, w swej ojczyźnie, prawdziwe tryumfy. Zwolna nawet poważne teatry zamieniają ze względów finansowych, sceny z Sheakespeara na sceny z.. operetki Lehara, Falla, Kalmana czy Roberta Stolza. Wiedeń liczy przeszło tuzin teatrów, gdzie operetka wszechwładnie panuje. A wszędzie przepełnienie że o bilety dniami całemi „rozbijać“ się każdy musi. Teatry zaś w których nie króluje operetka, chwytać się muszą systemu „gwiazd“. Sprowadza się do Wiednia artystę czy artystkę o sławnem nazwisku i taka „gwiazda“ otoczona artystami mniejszej jakości, ściąga tłumy miesiącami całemi. Moissi, Bassermann, Pallenberg, Konstantin, Ida Rolland i Maria Orska. Mimo gniotącej drożyzny, stabilizacya korony, ufność w przyszłość, szybkie puszczenie w niepamięć ubiegłych lat, spowodowały, że Wiedeń goni za zabawą, muzyką i sztuką, jak gdyby powetować chciał zmarnowane chwile w dniach upadku.

Gdy przed kilku laty odbywały się ankiety w sprawie środków żywności, dziś odbywają Wiedeńczycy „poważne“ ankiety na temat: „w jakich strojach na przedstawieniach teatralnych zjawiać się należy“ a nawet mistrz tonów Ryszard Strauss inicyuje ankietę w celu stałego urządzania w operze na wzór paryski „Teatres pares“, które mają być nie tyle artystycznem ile towarzyskiem zdarzeniem sanowanego Wiednia...

Czyni się przygotowania do pożegnania włoskiej tragiczki Eleonore Duse, która wdzięczna jest Wiedniowi za to, że pierwszy poznał jej talent, obecnie po powrocie z Ameryki, po raz ostatni w życiu pożegnać się pragnie ze sceną. Wiedeń przywdział jej pierwsze laury — Wiedeń widzi jej ostatni, smutny uśmiech pożegnania.

Pod egidą genialnego Reinharda powstaje „Teatr Prominentów“, gdzie jeno najznakomitsi artyści o rozgłośnych nazwiskach walczyć będą o palmę. Z zaciekawieniem oczekuje Wiedeń otwarcia tego nowego przybytku poważnej sztuki.

Wiedeń odżywa, jak gdyby po długim letargu. Stara się prześcignąć nawet ten „dawny cesarski Wiedeń“ i postępuje coraz bardziej na Zachód i to wbrew krzykowi Hackenkreuzlerów, wpatrzonych w Berlin. Zresztą ich krzyk nikomu nie szkodzi. A jeśli Żyd multibilioner Bosel, który przed kilku laty nie znał wyrazu „uniwersytet“ dziś dziesiątki miliardów koron rzuca na cele uniwersyteckie, by młokosom Hackenkreuzlerowskim zamknąć gardziel, to tylko śmiech ironii wywołał w tutejszym świecie żydowskim: żydowski pieniądz każdy chętnie weźmie, ale krzyk antysemickich Hitlerowców nie ucichnie. Wyrzucone miliardy, które może tylko Boslowi doktorat „pecuniae causa“ przyniosą ale zresztą pozostanie wszystko przy starem.,. Zresztą tutejszemu żydostwu więcej chluby i radości przynosi podróż naszych dzielnych chłopców z „Hakoah“ do Palestyny, niż miliardy Bosla... Cały tutejszy świat żydowski o tej podróży mówi a w siedzibie „generalicyi“ od rana do nocy jak w ulu.. Rozkazy, przygotowania, głośne odczytywanie listów naszych pionierów palestyńskich z niecierpliwością oczekujących swych braci z nad Dunaju. Rozpalone twarze, pełne oczekiwań cudownych wrażeń. Szczęśliwi chłopcy! Dzierżą w silnych rękach naszą chorągiew i wkrótce dłoń podadzą swym braciom na ziemi palestyńskiej.

Rozkwit i cienie ubiegłych lat upadku, radość i ból, przepych i nędza, a nad wszystkiem roztacza zima swe białe skrzydła i mroźne kładzie całunki na to piękne dziwne mrowisko: Dzisiejszy Wiedeń...

Dr. Józef Finkelstein

W grudniu, 1923 r.

KRONIKA.

Kraków, 2 stycznia.

— OPADY SNIEŻNE, które niemal nieprzerwanie trwają już od kilku dni, nadały miastu całkowity wygląd zimowy. W dniu wczorajszym zimno spotęgował jeszcze przykry wicher jaki wiał od północy, unosząc z sobą tumany sypkiego śniegu. Na dachach domów potworzyły się olbrzymie zwały śniegu, których usunięciem zajęli się stróże kamieniczni i kominiarze, a to ze względu na obawę nieszczęśliwych wypadków. Usuwania śniegu z dachów dozoruje policya. Ruch tramwajowy w mieście z powodu zasp śnieżnych utrudniony, zwłaszcza na starych liniach, tj. na 1-ce i 2-ce. Również ruch kołowy zmalał do minimum, a zastąpiony został przez sanki. Pociągi kursują ze znacznemi opóźnieniami.

Zakład czyszczenia miasta, który usuwa śnieg z gościńców, winien również czemprędzej zająć się usunięciem nagromadzonych wzdłuż chodników zwałów śnieżnych, gdyż w razie odwilży grozi wprost powódź na ulicach Krakowa.

— **KONIEC FERYI SZKOLNYCH.** W dniu dzisiejszym rozpoczyna się po feryach świątecznych normalna nauka w szkołach powszechnych i średnich. Młodzież, która wróciła już na naukę z domów rodzicielskich, płaciła już zwaloryzowane należytości kolejowe.

— **„PIERWSZE" POSIEDZENIE KOMISYI CENNIKOWEJ.** Dziś tj. we czwartek o godz. 12-ej w południe odbędzie się posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej, celem rozpatrzenia nowych żądań, wniesionych przez cechy rzeźników i piekarzy. Komisya ma zająć się także zbadaniem przyczyn drożyzny bydła i nierogacizny na targowicy miejskiej i wystąpić z całą bezwzględnością przeciw niesumiennym handlarzom, podbijającym ustawicznie ceny bydła. W dniu wczorajszym ceny na targowicy wynosiły za 1 kg żywej wagi wołu 1.900.000 mp., a nierogacizny 2,800.000 mp.

— **PIEKARNI MIEJSKIEJ W KRAKOWIE** z powodu wyczerpania zapasów mąki grozi zamknięcie. Prezydyum miasta ma w „Guzohanie" sumę 6 miliardów mp., którą nadpłaciło przy wyrównaniu rachunku z ostatniego przydziału mąki. Wczoraj prezydyum miasta odniosło się telegraficznie do nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny dra Bajdy z prośbą o natychmiastowe polecenie Głównemu urzędowi zakupu, by przesłał za kwotę powyższą mąkę dla piekarni miejskiej.

— **WALORYZACYA PODATKÓW MIEJSKICH.** W piątek odbędzie się w magistracie krakowskim konferencya prezydyalna w sprawie przeprowadzenia waloryzacyi podatków i opłat miejskich.

— **ZWALORYZOWANE OPŁATY PASZPORTOWE.** Z dniem 1 stycznia br. ustalono opłaty paszportowe we frankach złotych w następującej wysokości: za paszport zagraniczny 15 franków, zezwolenie na ponowny wyjazd 5 franków, wizę wyjazdową 5 franków, paszport wielokrotny 30 franków, wielokrotną wizę do Gdańska 45 franków, paszport ulgowy 5 franków, zezwolenie ulgowe na ponowny wyjazd 2 franki, książeczkę paszportową 0.5 franków. Opłaty powyższe pobiera się w markach polskich według franka złotego ogłoszonego przez ministerstwo skarbu dla poborów i danin publicznych.

— **NA RZECZ KUCHNI AKADEMICKIEJ** złożył w biurze Wojewody prezes Spółki Akcyjnej „Krakus" p. Seidenfrau 25 milionów mp.

— **WYRODNA MATKA.** Policya przytrzymała Maryę Kuklińską (lat 20), służącą, która dnia 12 ub. miesiąca podrzuciła swe 4 tygodniowe dziecko pod bramą żłóbka miejskiego, sama zaś zbiegła. Dopiero wczoraj wpadła ona w ręce policyi.

— **OSZUST MEBLOWY.** Przed kilku tygodniami niejaki Andrzej Sturca (lat 40), wyłudził w podstępny sposób meble wartości 140 milionów mp. od p. Ludwiki Różyckiej, zobowiązując się meble te pokryć nową materyą. Sturca pobrał na ten cel od Różyckiej zaliczkę w kwocie 60 milionów mp. Jak się okazało, Sturc mebli nie naprawił, lecz nawet sprzedał je. Na doniesienie p. Różyckiej aresztowała policya oszusta.

— **ZŁODZIEJ I DEZERTER.** Wczoraj aresztowano 24-letniego Stanisława Gabrychowskiego, który skradł garderobę znacznej wartości na szkodę Eleonory Puchalskiej. Gabrychowski jest dezerterem wojsk kolejowych.

Wzrost drożyzny w grudniu.

Komisya lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie złożona z przedstawicieli rządu, organizacyi przemysłowców i organizacyi robotników na posiedzeniu swém w dniu 2 bm. ustaliła, iż w drugiej połowie miesiąca grudnia w porównaniu z pierwszą połową tego miesiąca 1923 r. koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób zwiększyły się o 71.06%, zaś w całym miesiącu grudniu 1923 r. w porównaniu z miesiącem listopadem 1923 o 209.38%.

* * *

Sin Warszawa (Telefonem). Komisya przy urzędzie statystycznym w Warszawie ustaliła, że wzrost drożyzny wyniósł w drugiej połowie grudnia o 62.06 procent, a w ciągu całego grudnia w porównaniu z miesiącem listopadem o **171.36 proc.**

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— **Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** W niedzielę 6 bm. po dłuższej przerwie ukaże się „Złoty wiek rycerstwa". W próbach pod kierunkiem autora dramat Karola Roztworowskiego „Gajus Cezar Kaligula". Postać tytułową odtworzy p. Antoni Piekarski. Pierwsze przedstawienie „Kaliguli" odbędzie się w przyszłym tygodniu. **Ceny miejsc w teatrze im. Słowackiego pozostają na razie nie zwaloryzowane.**

— **TEATR IM. SŁOWACKIEGO W JAWORZNIU.** We środę bm. wyjeżdża zespół artystów teatru im. Słowackiego z p. Wysocką na czele do Jaworzna celem pokazania tamtejszej publiczności sztuki „Ziemia nieludzka".

— **Z BAGATELI.** Bagatela karnawałowy repertuar swój inauguruje niezwykle wesołą krotochwilą Ruszkowskiego „Wesele Fonsia". Sztukę reżyseruje p. Noskowski, który zarazem odtwarza postać Mrozika. Rolę Anastazyi objęła ulubienica publiczności krakowskiej p. Aniela Kalmon. Resztę obsady tworzą: pp. Andrzejewska-Szmage, Modzelewska Marya, Stępowska, Wieruszówna, Walewska, Berski Godlewski, Cybulski, Kwiatkowski, Melina, Szubert, Wesołowski, Wysocki. Premiera „Wesela Fonsia" odbędzie się w piątek 4-go stycznia.

———o———

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek „Gwałtu co się dzieje".

TEATR BAGATELA.

Piątek „Wesele Fonsia".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Czwartek „Krowoderskie zuchy".

REPERTUAR KIN

REDUTA: „Tajemnicza dama" nowy film awanturniczy i dwie rekordowe humoreski amerykańskie z Fattym.

WARSZAWA: „Zemsta nietoperza".

WANDA: „Noc poślubna".

Listy z kraju.

RZESZÓW. (Toynbehalla. — Komisarz kahalny rezygnuje?) W ubiegłym tygodniu odbyło się Walne zgromadzenie tut. Toynbeehalli. Referaty wygłoszone przez kierowników poszczególnych sekcyi wykazały, jak owocną i piękną działalność oświatową i kulturalną rozwija to stowarzyszenie wśród wszystkich warstw ludności żydowskiej w Rzeszowie. Ustępującemu przewodniczącemu p. Drowi Fischmannowi wyrażono podziękowanie za jego gorliwą pracę, poczem w miejsce jego wybrano prezesem p. dra Schildkrauta, jednego z najgłówniejszych propagatorów idei rozwoju fizycznego wśród młodzieży żydowskiej w Rzeszowie i najbardziej czynnego członka tut. Żyd. Towarzystwa gimnastycznego. Pożytecznej instytucyi życzymy, jak najlepszego rozwoju!

Od niejakiego czasu kolportowaną jest w kołach dobrze poinformowanych, a stojących blizko miarodajnych czynników uporczywa pogłoska, iż komisarz rządowy Kahału p. dr. Samuel Reich oraz jego zastępca p. Chaim Eisenberg z Mościsk zamierzają w najbliższym czasie zrezygnować z swoich urzędów. Gmina bowiem stoi już nad brzegiem ruiny materyalnej, nadto wyłoniły się inne rozliczne trudności w sprawowaniu „rządów", Nie ulega wątpliwości, że cała gmina żydowska odetchnęłaby z ulgą, gdyby pogłoska się spawdziła. Jednakowoż upór, z jakim obecni kierownicy Kahału trzymają się swoich stanowisk, każe wątpić w szczerość ich intencyi. Ponadto wątpliwe, czy znaleźliby się chętni do objęcia spadku po obecnym zarządzie, który należy do najbardziej niedołężnych, jakie kiedykolwiek miała tut. Gmina żydowska. Totéż stosunki u nas są tak opłakane, że niema chyba równych w całej Polsce.

MIELEC. (Wzmożony ruch oświatowo-kulturalny. — Referaty. — Wieczór towarzyski. — „Sen zimowy" Kahału. — Akcya na rzecz żyd. kuchni akad. w Krakowie.). Ostatnio daje się tu zauważyć nader ożywiony ruch oświatowo-kulturalny, podjęty przez koła grupujące się około stowarzyszeń narodowo-żydowskich. Praca postępuje żwawo naprzód w szeregu kursów historyi żydowskiej i jęz. hebrajskiego. Zorganizowano również koło miłośników śpiewu, a jak słychać tworzy się kółko dramatyczne. Chętnie byśmy to widzieli, gdyby praca ta objęła również wychowanie naszych „najmłodszych", co dałoby się łatwo uskutecznić przez utrwalenie podstaw szkoły hebrajskiej. W sprawie tej bawił u nas delegat K. C. Tarbuthu p. Menachem, z którym omówiono szereg aktualnych spraw z tej dziedziny. Pod tym zaś względem oczekujemy wydatniejszego, niż dotychczas, poparcia ze strony starszego społeczeństwa.

W ramach tej ożywionej akcyi oświatowej wymienić należy szereg odczytów. Ostatnio odbył się referat p. Józefa Teitelbauma n. t. „Kongres żyd. młodzieży w Polsce". Referent rozwinął w barwnym i zajmującym odczycie myśl zwołania „Jugendtagu", który miałby zjednoczyć młodzież na platformie pracy palestyńskiej. Zjazd ten stałby się potężnym bodźcem do przełamania apatyi szerokich kół młodzieży. Skupiłby i zjednoczył wszystkie dotychczas na polu organizacyi młodzieży czynne siły i tchnąłby nowego ducha aktywizmu w młode pokolenie żydostwa polskiego. A wreszcie „Jugendtag" rzuciłby pomost między młodem pokoleniem golusu a pionierami — budowniczymi Palestyny. Zapowiedź prelegenta, iż będzie myśl zwołania „Jugendtagu" propagował na szerszym terenie, przyjęła tłumnie zebrana młodzież, wypełniająca szczelnie salę Stowarzyszenia, z pełnym aplauzem. Nie mniejszem powodzeniem cieszą się też inne referaty, że wymienimy: p. Schera, który referował piękną hebrajszczyzną.

Stowarzyszenie, kierowane obecnie wprawną ręką prezesa p. Schera urządziło onegdaj wieczór, z którego wyników może być ze wszechmiar zadowolone. Silne wrażenie wywarło na zebranych przemówienie p. L. Salpetra, który szczegółowo omówił znaczenie kobiety żydowskiej w dziejach naszego narodu i wskazując na wzniosłe przykłady naszej przeszłości wezwał licznie zebrane przedstawicielki płci nadobnej do bardziej intenzywnej pracy na polu odrodzenia narodu. Przemówienie p. Salpetra nagrodzono gorącymi oklaskami. Z bogatego programu wieczoru zasługuje na wyróżnienie „Żywy dziennik", monologi w nader udatnej interpretacyi p. Messingera, produkcye chóru i kwartetu smyczkowego.

Niepodobna pominąć milczeniem iż Kahał nasz, zmęczony po ciągłych waśniach, które się w jego gronie toczą, (a myśmy sądzili, że w kahale panuje harmonia nietylko wtedy, gdy chodzi o utrudnienie jakiejś akcyi narodowo — żydowskiej, o nieużyczenie sali itd.!)) — spoczął nareszcie snem sprawiedliwych. Czekamy, aż nas znów dojdą odgłosy walki staczanej w izbie kahalnej w obronię szarganego autorytetu miejscowych duszpasterzy i duszpasterzy—kandydatów. Pytamy: czy rzeczywiście nie znajdują szanowni radcy kahalni zadań ważniejszych?

Może byłby wreszcie czas, by pomyślano o budowie domu ludowego, zamiast tracić go na kłótnie i swary? Czas już, panowie z Kahału, pomyśleć o jakiejś pożytecznej działalności.

Z tego miejsca, pozwolimy sobie również wystosować pytanie pod adresem tych osób, które swego obowiązku nie spełniły, dlaczego utknęła akcya na rzecz żyd. kuchni akademickiej?! Oczekujemy i oczekiwaliśmy większego poczucia obowiązku społecznego!

———o———

ZNACZNE PODWYŻSZENIE PISM WARSZAWSKICH. Wydawnictwa wszystkich pism w Warszawie z dniem dzisiejszym zawiadomiły publiczność, że ogłoszenia od dziś będą obliczane wedle złotego, równego frankowi szwajcarskiemu. Dnia 5 stycznia wydawcy pism odbędą wspólne posiedzenie w celu ustalenia nowej ceny pisma. Przypuszczalnie od niedzieli dzienniki warszawskie będą kosztować 200.000 Mkp.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Walne Zgromadzenie Sp. Akc. „Krakus"

Zjedn. fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie.

Kraków, 3 stycznia.

W dniu 29 grudnia 1923 odbyło się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów Spółki akcyjnej „Krakus", Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej p. dyr. Alberta Ungara, przy licznym udziale akcyonaryuszów.

Naczelny Dyrektor p. Seidenfrau złożył sprawozdanie Zarządu za rok administracyjny od 1 września 1922 do 31 sierpnia 1923, zawiadamiając, że fabryka potażu została uruchomiona, tak że Spółka wyrabia już czysty biały potaż, znajdując na ten produkt dostateczny zbyt w kraju.

W rafineryi spirytusu ustawiono nowy trzeci aparat rektyfikacyjny oraz wybudowano zbiornik na spirytus o pojemności 4.700 hl i zbiornik na melasę o pojemności 6.000 hl.

Poszczególne gałęzie przedsiębiorstwa Spółki rozwijały się w okresie sprawozdawczym pomyślnie. Obrót w wolnym składzie wynosił 320 wagonów spirytusu z tego przerobiono w rafineryi 240 wagonów spirytusu surowego. Tytułem podatku akcyzowego od spirytusu uiściła Spółka w okresie sprawozdawczym kwotę 13,704.015.150 Mkp.

W fabryce wódek i likierów przerobiono około 110.148 L% spirytusu. Wyrobiono 364.715 l. likierów i wódek, które pozbyto częścią w beczkach, częścią we flaszkach. W szczególności sprzedano 865.451 flaszek gotowych wódek i likierów.

Spółka zawarła układ ze Związkiem gorzelń rolniczych S. A. we Lwowie, mocą którego otrzyma „Krakus" w bieżącej kampanii od Związku do przerafinowania około 200 wagonów spirytusu surowego.

Do zupełnego urządzenia przedsiębiorstwa, tak aby ono mogło stanąć na wysokości swego zadania, potrzebne są jeszcze pewne inwestycye. W szczególności należy zakupić nowy kocioł parowy o powierzchni ogrzewalnej 250 m kw. oraz wybudować dalsze zbiorniki na spirytus i melasę. Wreszcie należy wykończyć budowę centrali elektrycznej, do urządzenia której przystąpiono już w okresie bieżącym.

Inwestycye te będą wymagały znaczniejszych wkładów pieniężnych, a funduszów na ten cel winna dostarczyć nowa emisya akcyj, uchwalić się mająca na obecnem Walnem Zgromadzeniu.

Sprawozdanie powyższe uzupełnił p. dyr. Seidenfrau jeszcze cyframi, dotyczącemi obrotu w pierwszych czterech miesiącach bieżącej kampanii, tj. w czasie od 1 września 1923 do 29 grudnia 1923.

W tym okresie sprowadziła Spółka 256,712 L% spirytusu, wyprodukowała 300.065 L% spirytusu, przerafinowała 441.974 L% spirytusu. Tytułem podatku konsumcyjnego uiszczono ponad sto pięćdziesiąt cztery miliardy Mkp. Wysłano do innych wolnych składów 133.164 L% spirytusu, podano denaturacyi 53.000 L% spirytusu.

Z powyższego sprawozdania okazuje się, że zarówno w ubiegłej kampanii, jak i w pierwszych czterech miesiącach bieżącej kampanii, rozwijało się przedsiębiorstwo Spółki akcyjnej „Krakus" i wszystkie działy produkcyi normalnie i wyzyskało należycie konjunkturę.

Sprawozdanie przyjęło do wiadomości i zatwierdzono jego treść.

Imieniem Rady Zawiadowczej przedstawił p. Fr. Aywas najważniejsze pozycye bilansu Spółki za ubiegły rok administracyjny. Czysty zysk wynosi 3,827.421.085 Mkp. — Na wniosek Komisyi rewizyjnej udzielono Radzie Zawiadowczej i Zarządowi absolutoryum z prowadzenia interesów Spółki.

Następnie referował członek Rady Zawiadowczej p. Dr Josefert projekt rozdziału zysku. Uchwalono wypłacić akcyonaryuszom tytułem dywidendy i superdywidendy 5.000 Mk. od akcyi nominalnej wartości 280 Mkp. — Na cele humanitarne i społeczne wydzieliła Rada Zawiadowcza 530,000.000 Mkp.

Członek Rady Zawiadowczej p. radca Ajdukiewicz referował sprawę podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 152,040.000 Mkp. przez emisyę 543.000 nowych akcyj, wypuścić się mających w dwóch seryach. Po podwyższeniu wynosić będzie kapitał akcyjny ogółem 252.280.000 Mkp. Kapitał podwyższony wraz z agiem służyć będzie wyłącznie na dalsze inwestycye.

Zebranie uchwaliło podwyżkę kapitału i upoważniło Radę Nadzorczą do ustalenia terminów i warunków nowej subskrybcyi.

Do Komisyi rewizyjnej zostali wybrani pp.: dyr. Krzyżanowski, dyr. Mester, sekretarz Izby Dr. Beres i sekretarz Giełdy Dr. Drohocki.

Imieniem Rady Zawiadowczej podziękował p. radca Dutkiewicz całemu Zarządowi z dyr. Seidenfrauem na czele za jego niestrudzoną i owocną działalność, podkreślając korzystne wyniki w ubiegłej kampanii, oraz złożył osobne podziękowanie Bankowi Małopolskiemu S. A. w Krakowie, który w wydalnej mierze popierał usiłowania Spółki w kierunku rozwoju przedsiębiorstwa, przez udzielenie potrzebnych kredytów.

FINANSE.

TELEGRAFICZNE PRZEKAZY PKO. Prezydjum Pocztowej Kasy Oszczędności od dłuższego czasu zabiega o wprowadzenie telegraficznych przekazów wpłat i wypłat na PKO. Zabiegi te dotychczas skutków nie odniosły ze względu na trudności techniczne, wysuwane przez zarząd pocztowy.

BANK SOWIECKI W WARSZAWIE. Przy przedstawicielstwie handlowem sowietów w Warszawie została otwarta filia sowieckiego państwowego i moskiewskiego handlowo-przemysłowego banków, przyjmująca przekazy do Rosyi sow. w każdej walucie. (Rps).

PRZEMYSŁ.

EKSPORT PRODUKTÓW NAFTOWYCH Z POLSKI. Wywóz produktów naftowych do poszczególnych krajów przedstawiał się procentowo jak następuje: cyfra pierwsza — rok 1922, cyfra druga — rok 1923; do Niemiec — 36 proc, 30 proc; Austryi — 19 proc., 15 proc.; Czech — 17 proc., 28 proc.; Gdańska — 15 proc., 12 proc.; Węgier — 6.4 proc., 6 proc.; Francyi — 2.7 proc., 1.6 proc.; i inne kraje ogółem — 2.1 proc, 2.2 proc. Naogół zauważyć się daje, że wywóz produktów naftowych do Niemiec i Austryi spadł, natomiast zwiększył się do Czech.

BOLĄCZKI PRZEMYSŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO. Od kilku tygodni Górny Śląsk jest jakby zakorkowaną butelką, gdyż wszystkie stacye graniczne są zatarasowane wagonami. Dostawy wagonów są kontyngentowane jednak w sposób zgoła niedostateczny; ostatni kontyngent wynosi 25 procent zapotrzebowania. Przez całe tygodnie stoją załadowane wozy na torach kopalń. Przemysł górnośląski apeluje w sposób bardzo gorący do władz państwowych i wyraża niepłonną nadzieję, że w zrozumieniu własnego interesu oraz interesu przemysłu polskiego poczynią władze polskie wszelkie kroki ku temu, by zabezpieczyć temu przemysłowi środki do regularnej pracy. W pierwszym rzędzie należy — zdaniem przemysłu górnośląskiego— powiększyć ilość wagonów górnośląskich.

Z giełdy.

Kraków. 2 stycznia.

Nastrój zwyżkowy na giełdzie akcyj trwa nadal z wyjątkiem Cegielskiego, Parowozów i Banku Zw. Sp. Zarobkowych wszystkie papiery podniosły się bardzo silnie, przyczem zwyżki przekroczyły wkilku wypadkach 100%. Na uwagę zasługują znaczne zyski kursowe akcyj lżejszych, dotychczas bardzo zaniedbanych, jak Pharma, P. T. H., Siersza elektr., Niemojowski.

Na medio stycznia płacono Bank Przemysłowy 2.300, Zieleniewski 65.000, Górka 75.000, Chodorów 20.000.

W kołach giełdowych panuje przekonanie, że Po giełdzie robiono: caworzno drobne 92000—haussa potrwa jeszcze dłuższy czas.

98000—87000, po 25 szt. 85000, na medio 125000, Azot 1000, Len 3100—3400, Lokomotywy 3400—3500, Chybie 21500—23000, Gloria 850, Nitrat 600, Krosno nafta 8500, Węglówki 42—48.

W obrotach bankowych robiono: Dolary 6.900—6910, franki franc. 327.000—330.000, czeskie kor. 196.000—197.000, belgijskie 300.000. Nowy Jork 6.750—6.950, Zurych 1,190—1.185, Wiedeń 96 i pół do 97, Paryż 330.000—345 tys., Praga 199.000.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcya	
	2 I.	31 XII.
Polski Bank Przem. I-VIII	1600—167	1250—1450
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	1950 2050
Ziemski Bank Kredyt.	600—750	550—600
Powszechny Bank Kred.	460—575	390—410
Bank Komercyalny I—IV	270—350	209—230
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	1 000-12500	000 12500
Polskie Tow. handl.	520—900	440—500
Handl. Sp. akc. „Impex"	46—57	40—43
„Pharma" Mag. Jawornicki	1200—2250	950—1000
Tow. han. Bracia Kolniccy	260	230
„Polski Glob"	170—190	160—165
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	270—300	220—240
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	41000-45500	32800 33500
H. Cegielski, Poznań	4675—4150	3800—4200
Parowozy I-III.	1900—2150	1400—2100
„Automotor" fabr.samoch.	1700	1550—1600
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	21000
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	23000
„Trzebinia" żel.	2000—2500	1850—2000
Zakłady amunic. „Pocisk"	2800—3000	2550—2690
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	51500-54000	47000-48000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	25000-28000	19000-20500
„Tepege" Tow.ola.prz.gór.	8500—9500	7750—8060
Ska akc. przem. naft. i g. z.	80000	75000
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	1300—1450	1050—1225
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	1100—1350	990—1050
„Oikos" T. A.	11000-11500	9500—9800
„Strug" Przem. drzewny I.	4000—4500	3200—3300
„Pozet" Powsz. zakł. bud.	480	400—450
Syndykat koszyk. Kraków	450—550	290—300
Fabr. przet. ch. w Trzebini	12000-13000	9500—10000
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Zj.fab.prz.wysk.	4600—5500	2900—3400
Fabr. cukru w Chodorowie	13000-13800	12000-13000
A. Piasecki	3600—4200	3300
Fabr. porcel. w Ćmielowie	5400—5600	4200—4400
Elektr. w Sierszy I-IV	600—775	490—525
S. W. Niemojowski	2000—2400	1100—1250
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 6,400.000, frank złoty w kupnie 1,229.250, bony złote serya II. A. 975000, pożyczka złota ——, milionówka ——.

Czeki: Belgia tranz. 287750, Berlin tranz. ——, Gdańsk tranz. ——, Helandya tranz. 2435000, Londyn tranz. 27,700.000—27,550.000, Nowy Jork tranzakcya 6,400.000, Paryż tranz. 326560, Praga tranz. 186900, Szwajcarya tranz. 1118000, Wiedeń tranz. 90 i pół Włochy tranz. 287000—276750.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 2 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26970 Zagrzeb i Belgrad 709 Berlin 15·70 (za bilion) Bruksela 3179, Budapeszt 367, Bukareszt 356, Chrystiania 10380, Kopenhaga 12660, Londyn 305.700, Madryt 9080, Medyolan 3069, Nowy Jork 70935, Paryż 3572, Praga 2070, Sofia 493 Sztokholm 18570 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12365, Dolary 70560, Belgijskie 3135, duńskie 12570, marka niemiecka 14·50, angielskie 303.900, francuskie 3525, holenderskie 26770, włoskie 3045, jugosłowiańskie 798, norweskie 10250, polskie 100—120, rumuńskie 343, szwedzkie 18440, szwajcarskie 12250, hiszpańskie 8960, czeskie 2047, węgierskie 217.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1350, austr. renta koronowa 1240, renta lutowa 2420, węg. renta koronowa 8060, losy tureckie 440000, priorytety kolei południowej 548100, Anglobank 366.000, Bankverein 289.000, Bodenkredit 459000, Austr. zakład kredytowy 349800, Bank depozytowy 91000, Laenderbank 377500, Merkury 213000, Unionbank 364500, Bank obrotowy 157000, Zivnostenska 910360, Kolej północna ———, Lwów—Czerniowce 368000, Koleje austr. 852.000 Kolej południowa 295100, Alpiny 762000, Berg u. Hutten 6,575.000. Krupp 514000 Huta Poldi 100.000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,448.000, Rima 246000 Skoda 1,370.000, Zieleniewski 420000, Apoplle 835000, Fanto 3,950.000, Gal. Karpaty 490100, Galicya 26,200.000, Schodnica 1580000, Siersza 221000.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 2 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1616950 Buenos Aires 1526635, Bruksela 189226, Chrystiania 618463, Kopenhaga 746810, Sztokholm 111.205, Helsingfors 102742 Włochy 154538 Londyn 18,154.500, Nowy York 4,189.500, Paryż 216438, Szwajcarya 740145, Hiszpania 247628, Japonia 1.275.650 Belgrad 47487, Rio de Janeiro 395015 Wiedeń 6985, Praga 123440, Budapeszt 220944, Sofia 29925.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 2 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 2171/2 (2171/8), Nowy Jork 5733/4 (5721/4), Londyn 24.71 (24.82), Paryż 29.05 (29.30), Medyolan 24.70 (24.75), Praga 16.65 (16.671/2), Budapeszt 0.03.02 (0.03.05) Bukareszt —— (2.97), Belgrad 6.45 (3.50), Sofia 4.05 (4.05), Warszawa —— (——) Wiedeń 000303/4 (000807/8) Austr. korona stempl. 00081 (00081).

Drobne ogłoszenia.

Zdolny technik dentystyczny poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Józef Morgonowski, Rzeszów, Sobieskiego 13, II. p.

Kursa im. Baranieckiego otwierają 7-go stycznia kurs rysunków i malarstwa z modelu pod kierownictwem art. mal. Pn. Turka. Wpisy Karmelicka 82 I. piętro. 4

Przyrodnika(czki) młodszego poszukuje Ferma Ogrodnicza, Częstochowa, Starynica poczt. 18. Całkowite utrzymanie i ekwiwalent 100 do 160 fr. franc. miesięcznie. 1427

Fortepian krótki w bardzo dobrym stanie, mało używany okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Grajower, Krakowska 33, II. p. 1428

Potrzebny chłopiec z tutejszej rodziny żydowskiej. Zgłoszenia między 9–10 w Magazynie mebli, Sienna 3. 2191

Zakład tapicerski S. Frisch, Kraków, Stolarska 13 poleca meble tapicerskie we wielkim wyborskie i przyjmuje wszelkie przeróbki, Ceny konkurencyjne.

Czterech przystojnych młodzieńców, wesoło usposobionych, pragnie nawiązać korespondencyę z czterema paniami, koleżankami z pierwszorzędnych domów, żyd. Cel towarzyski. Pierwszeństwo mają piękne brunetki lub blondynki do lat 22. Zgłoszenia pod „Ben-Hur" Poste-restante Kraków, dla Marxa, Herzla, Schopena i i Szpinozy. 2





Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7